

Anna Sochacka

Lublin

Możnowładcy polscy wobec unii horodelskiej

Liczni badacze dziejów związku Polski z Litwą, piszący w XIX i w pierwszej połowie XX wieku, interesowali się przede wszystkim rolą króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia litewskiego Witolda w kształtowaniu wzajemnych stosunków obu organizmów politycznych, uznawali bowiem, że to władcy w sposób niezależny mogli decydować o kierunkach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wielcy mediewiści: S. Smolka, A. Prochaska czy L. Kolankowski, dostrzegali wprawdzie aspiracje polityczne społeczeństwa szlacheckiego obu narodów, ale nie doceniali jego siły w początkach XV wieku i możliwości wpływania na bieg procesu dziejowego¹. Dopiero szersze badania nad politycznym obliczem różnorodnych ugrupowań szlachty w Polsce i bojarów na Litwie² oraz funkcjonowaniem

¹ Przeglądu dawniejszej literatury zajmującej się problematyką stosunków polsko-litewskich dokonali O. Balzer (*Stosunek Litwy do Polski*. W: *Tenże: Pisma pośmiertne*. T. 3. Lwów 1937, s. 247–240) oraz S. Zajackowski (*W sprawie badań nad dziejami stosunków polsko-litewskich za Jagiellonów*. W: *Studia historica. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*. Warszawa 1958, s. 199–217). Nowsze opracowania prezentuje Z. Kowalska-Urbankowa: *Unia Polski z Litwą w latach 1385–1413 w najnowszej historiografii polskiej*. „*Analecta Cracoviensia*” 1987, T. 19, s. 207–221. Z opracowania G. Błaszczyka: *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności* ukazał się tom 1: *Trudne początki*. Poznań 1998 – dotyczący w zasadzie dziejów do 1385 r.

² E. Małczyńska: *Spółczesność polska XV wieku wobec zagadnień zachodnich*. Wrocław 1947; K. Górski: *Rycerstwo i szlachta wobec możnowładztwa w XIV i XV w.* Kw. *Hist* 1970, T. 77, z. 4; *Tenże: Kilka uwag o radzie koronnej w Polsce w XV w.* CP-H 1975, T. 27, z. 2; *Tenże: Grupy rządzące w okresie stanowym*. W: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*. Warszawa 1976; H. Łowmiański: *Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii jagiellońskiej*. Wilno 1934 oraz W: *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Poznań 1983; *Tenże: Z zagadnień spornych*

ich instytucji stanowych, takich jak wiece, zjazdy, a nawet sądy pozwoliły ukazać relacje między nimi a typowo – zdawałoby się – państwowymi organami rządzenia i zarządzania, tj. radą królewską, hierarchią urzędniczą, kancelarią itp.³

W wyniku tych badań w innym świetle ukazały się podmioty władzy w Polsce, wśród których, obok monarchów, znaczną rolę odgrywał „czynnik społeczny”⁴ reprezentujący cele różnych, zmieniających się ugrupowań szlacheckich⁵. Zrodziło się zatem pytanie, w jakim stopniu wydarzenia doby Jagiełłowej były wynikiem osobistej polityki króla, a w jakim kształtowane być mogły przez mających wpływ polityków wywodzących się z ugrupowań możnowładczych, czy szerzej – szlacheckich? Nie zawsze bowiem kierunki działań dynastii były zbieżne z poglądami i celami stronnictw wyłaniających się z tzw. narodu politycznego⁶.

Rozpatrując przyczyny, cele i postanowienia zawartej w 1413 roku unii horodelskiej, musimy więc brać pod uwagę fakt, że była ona przedmiotem

społeczeństwa litewskiego w wiekach średnich. Prz. Hist. 1950, T. 40; L. Korczak: *Litewska rada wielkoksiążęca w XV wieku*. Kraków 1998. Przegląd historiografii litewskiej zob. J. Kiaupienė: *Historiografia litewska o niektórych zagadnieniach stosunków polsko-litewskich między Krewem a Lublinem*. W: *Profesor Henryk Łowmiański. Życie i dzieło*. Red. A. Kijas, K. Pietkiewicz. Poznań 1995, s. 116–123.

³ F. Piekosiński: *Sądownictwo w Polsce w wiekach średnich*. „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” 1898, T. 35; S. Kutrzeba: *Urzędy koronne i dworskie w Polsce, ich początki i rozwój do roku 1504*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” R. 31, 1903; Tenże: *Elita jako czynnik w technice rządzenia państwem*. „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1935, T. 30; S. Russocki: *Początki zgromadzeń stanowych w Europie środkowej*. Prz. Hist. 1975, T. 66; Tenże: *Od lat monarchicznych do zgromadzeń stanowych*. W: *Cultus et cognitio...*, s. 491–497; Tenże: *Monarchia i stany Europy środkowej XIV wieku. Zarys problematyki*. „Sobótka” R. 36, 1981, nr 1; J. Krzyżaniakowa: *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*. Cz. I–II. Poznań 1972–1979; A. Gąsiorowski: *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*. Poznań 1970; Tenże: *Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce*. W: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 1. Warszawa 1981; P. Węcowski: *Działalność publiczna możnowładztwa małopolskiego w późnym średniowieczu*. Warszawa 1998, s. 71–100.

⁴ Tak elity państw unijnych zaangażowane w konstruowanie związku określał H. Łowmiański: *Unia polsko-litewska od Krewa do Horodła (1385–1413)*. W: Tenże: *Polityka Jagiellonów*. Oprac. K. Pietkiewicz. Poznań 1999, s. 76.

⁵ Relacje monarchy z radą omawia J. Wroniszewski: *Grupy decyzyjne w średniowiecznej Polsce – elita władzy*. W: *Genealogia. Polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*. Red. J. Wroniszewski. Toruń 1993, s. 179–180. Por. też W. Fałkowski: *Rok trzech sejmów*. W: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa 2000, s. 428–429.

⁶ Znaczenie terminu „naród polityczny” wyjaśniają: S. Gawlas: *Społeczny zasięg polskiej świadomości narodowej w późnym średniowieczu. Analiza mechanizmów zjawiska*. Prz. Hist. 1981, T. 72, s. 658–659 i S. Russocki: *Średniowieczne narody polityczne środkowej Europy*. CP-H 1985, T. 37, z. 2, s. 58–61.

zainteresowania dysponujących pewnymi prerogatywami władzy możnych polskich.

Terminem „możnowładztwo” historiografia polska dotycząca XV wieku określała tych przedstawicieli szlachty, którzy posiadali znaczny majątek i wpływy w państwie ze względu na piastowane urzędy czy koligacje⁷. Ważną rolę wśród możnych odgrywali członkowie episkopatu w większości wywodzący się z najwyższych warstw stanu szlacheckiego⁸. W grupie tak rozumianych możnych występowały różnice w politycznych orientacjach, tworzyły się stronnictwa popierające odmienne koncepcje działania państwa⁹. Taka niejednorodność postaw i tarcia wewnątrz tej grupy społeczeństwa szlacheckiego powodowały, że zmieniały się układy sił w ramach elit rządzących, tj. wpływowych grup współdziałających z władcą lub opozycyjnymi postawami wymuszających pożądaną dla siebie kierunek polityki. Elity owe jedno- czyły nie tylko przedstawicieli możnowładztwa, obejmowały niejednokrotnie także polityków wywodzących się z niższych warstw szlachty, a nawet robiących kariery duchownych pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego¹⁰.

Omawiając zatem stosunek możnowładztwa do celów i postanowień unii 1413 roku, trzeba mieć na uwadze aktualny wówczas układ sił wewnątrz tej grupy oraz ich stosunek do koncepcji politycznych Jagiełły, Witolda i społeczeństwa litewskiego. Podstawą do wniosków w tej dziedzinie musi być analiza składu osobowego zjazdu w Horodle pod kątem usytuowania jego uczestników w ugrupowaniach politycznych tego czasu i stosunku do prezentowanych przez nie programów działań wobec Litwy.

Historyk dysponuje tu danymi źródłowymi w postaci listy świadków z dokumentu określającego zasady unii, wystawionego przez Jagiełłę i Witolda, która zawiera 54 nazwiska¹¹, oraz aktu szlachty polskiej przyjmującej do swych

⁷ Por. K. Górski: *Grupy rządzące...*, s. 165–166; A. Gąsiorowski: *Czynniki rozwarstwienia stanu szlacheckiego w średniowiecznej Polsce*. W: *Struktura feudalnej społeczności na ziemi Czechosłowacja a Polska do przełomu 15. i 16. stulecia*. Red. J. Čierny, F. Hejl, A. Verbik. Praha 1984, s. 68–86; H. Samsonowicz, J. Wiesiołowski: *Spółeczeństwo polskie u progu czasów nowożytnych*. W: *Pamiętnik XIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*. Cz. 1: *Referaty plenarne*. Wrocław 1986, s. 114.

⁸ J. Wiesiołowski: *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 4. Warszawa 1990, s. 243–244; K. Tymieniecki: *Polska w średniowieczu*. Warszawa 1963, s. 218.

⁹ Na temat stronnictw możnowładczych w Polsce w początkach XV w. zob. E. Malec-zyńska: *Spółeczeństwo polskie...*, s. 69; Z. Nowak: *Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411*. Toruń 1964, s. 115–116; J. Kurtyka: *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków 1997, s. 240–242, 252, 255, 295–297; J. Sperka: *Szafraniec herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*. Katowice 2001, s. 260–316 oraz w ujęciu syntetycznym S. Szczur: *Historia Polski. Średniowiecze*. [Kraków 2002], s. 546–548.

¹⁰ A. Gąsiorowski: *Rotacja elity...*, s. 264–265.

¹¹ Akta unii, nr 51.

herbów bojarów litewskich, w którym wprowadzie nie wyszczególniono osób udzielających herbów, ale przywieszone do tego dokumentu pieczęcie, zachowane w znacznej liczbie, wskazują imiennie 40 osób uczestniczących w obradach horodelskich, w tym 33 przedstawiciele szlachty polskiej¹². Dane o uczestnikach zjazdu można też zaczerpnąć z wystawionych w Horodle dokumentów królewskich dotyczących różnych innych spraw¹³. Daje to w sumie 73 nazwiska Polaków przybyłych do Horodła (zob. zestawienie), stanowiących niewątpliwie tylko część zgromadzenia, ale stwarzających dość szerokie podstawy do wniosków.

Uczestnicy zjazdu w Horodle 2 października 1413 roku	Świadkowie aktu unii	Sygnatariusze adopeji bojarów
1. Mikołaj Trąba, abp gnieźnieński h. Trąby	+	+
2. Wojciech Jastrzębiec, bp krakowski h. Jastrzębiec	+	+
3. Jan Kropidło, bp włocławski, książę opolski	+	—
4. Piotr Wysz, bp poznański h. Leszczyc	+	—
5. Jakub z Kurdwanowa, bp płocki h. Syrokomla	+	—
6. Mikołaj z Gorzkowa, bp wileński h. Gerałt	+	+
7. Jan Rzeszowski, abp elekt lwowski h. Półkoza	+	—
8. Maciej, bp przemyski h. Janina	+	—
9. Michał Trestka, bp kijowski h. Gryf	+	—
10. Grzegorz, bp włodzimierski	+	—
11. Zbigniew, bp elekt kamieniecki h. Drużyna	+	—
12. Krystyn z Ostrowa, kasztelan krakowski h. Rawa	+	—
13. Jan z Tarnowa, wojewoda krakowski h. Leliwa	+	—
14. Mikołaj z Michałowa, wojewoda sandomierski h. Poraj	+	?*
15. Sędziwój z Ostroga, wojewoda poznański h. Nałęcz	+	+
16. Maciej z Wąsoszy, wojewoda kaliski h. Topór	+	—
17. Jakub z Koniecpola, wojewoda sieradzki h. Pobóg	+	—
18. Jan Ligęza, wojewoda łęczycki h. Półkoza	+	—
19. Maciej z Łabiszyna, wojewoda brzeski h. Leszczyc	+	—
20. Jakusz z Kościelca, wojewoda gniewkowski h. Ogon	+	—
21. Michał z Bogumiłowic, kasztelan sandomierski h. Półkoza	+	—
22. Jan ze Szczekocin, kasztelan lubelski h. Odrowąż	+	+
23. Dobiesław z Oleśnicy, kasztelan wojnicki h. Dębno	+	+
24. Florian z Korytnicy, kasztelan wiślicki h. Jelita	+	+
25. Krystyn z Koziegłówek, kasztelan sądecki h. Lis	+	—
26. Jan** z Królikowa, kasztelan gnieźnieński h. Zaremba	+	—
27. Klemens z Mokryska, kasztelan radomski h. Jelita	+	—
28. Domarat z Kobyłan, kasztelan biecki h. Grzymała	+	—
29. Mościc ze Stęszewa, kasztelan poznański h. Łódzia	+	—

¹² Tamże, nr 49.

¹³ ZDM. Cz. 6, nr 1781, 1782.

Uczestnicy zjazdu w Horodle 2 października 1413 roku	Świadkowie aktu unii	Sygnatariusze adopeji bojarów
30. Janusz z Tuliszkowa, kasztelan kaliski h. Dryja	+	+
31. Marcin z Kalinowy, kasztelan sieradzki h. Zaremba	+	+
32. Piotr z Włoszczowy, kasztelan dobrzyński h. Pierzchała	+	—
33. Wojciech z Kościoła, kasztelan brzeski h. Powąła	+	—
34. Jan Rola z Łąkoszyna, kasztelan łęczycki h. Rola	+	—
35. Krystyn, kasztelan kruszewicki h. Szeliga	+	—
36. Jan z Łańcuchowa, kasztelan zawichojski h. Szreniawa	+	+
37. Marcin z Łubnic, kasztelan brzeziński h. Jastrzębiec	+	—
38. Stanisław Gamrat, kasztelan połaniecki h. Sulima	+	+
39. Jan z Bogumiłowic, kasztelan czechowski h. Półkoza	+	+
40. Maciej Kot, kasztelan nakielski h. Doliwa	+	—
41. Grot z Jankowic, kasztelan małogojski h. Rawa	+	—
42. Iwan z Obichowa, kasztelan śremski h. Wieniawa	+	—
43. Janusz Furman, kasztelan międzyrzecki h. Doliwa	+	—
44. Zbigniew z Brzezia, marszałek Królestwa h. Zadora	+	—
45. Piotr Szafraniec, podkomorzy krakowski h. Starykoń	+	+
46. Marcin z Wrocimowic, chorąży krakowski h. Półkoza	+	—
47. Paweł z Bogumiłowic, sędzia krakowski h. Półkoza	+	—
48. Mikołaj ze Strzelc, sędzia sandomierski h. Oksza	+	—
49. Mikołaj z Czarnkowa, sędzia poznański h. Nałęcz	+	—
50. Jakusz z Wilczyna, sędzia kaliski h. Poraj	+	—
51. Andrzej z Lubrańca, sędzia kujawski h. Godziemba	+	—
52. Piotr z Widawy, sędzia sieradzki h. Awdaniec	+	—
53. Maciej z Suchodołów, sędzia lubelski h. Janina	+	+
54. Piotr z Turu, sędzia łęczycki h. Janina	+	—
55. Jadwiga z Leżenic h. Leliwa	—	+
56. Dzierśław ze Skrzyńska h. Łabędź	—	+
57. Jakub z Rogoźna h. Awdaniec	—	+
58. Andrzej Łaskarz z Lubrańca, prepozyt włocławski h. Godziemba	—	+
59. Piotr z Fałkowa h. Doliwa	—	+
60. Mikołaj h. Rola	—	+
61. Klemens Wątróbka h. Oksza	—	+
62. Mikołaj z Korabiewicz h. Szarza	—	+
63. Stanisław z Brzeźca h. Ciołek	—	+
64. Mikołaj z Taczowa h. Powąła	—	+
65. Henryk z Radomina h. Pierzchała	—	+
66. Piotr z Kozłowa h. Pobóg	—	+
67. Jan Mężyk z Dąbrowy h. Wadwicz	—	+
68. Marcin h. Bogoria	—	+
69. Świętosław z Piotrowic h. Kornicz	—	+
70. Andrzej z Wierzbicka h. Dołęga***	—	+
71. Dobiesław z Jeżowa h. Strzemię	—	+
72. Mikołaj z Sepna h. Nowina	—	+
73. Stanisław Ciołek, sekretarz królewski h. Ciołek	+	—

Spośród wymienianych w opracowaniach historycznych grup elitarnych, zajmujących określone stanowisko w kwestii kształtu związku z Litwą, najczęściej wyróżniane jest stronnictwo panów krakowskich, rządzące w Polsce za Andegawenów. To oni byli autorami połączenia z Litwą poprzez wprowadzenie na tron polski księcia litewskiego Jagiełły oraz koncepcji pełnej inkorporacji ziem litewskich do Korony¹⁴. Pozycja polityczna tej grupy – bardzo mocna w pierwszych latach rządów króla Władysława – z czasem znacznie osłabła. Niechętny ich dominacji władca zdołał pozyskać dla swoich celów przywódcę możnych krakowskich Spytkę z Melsztyna¹⁵, wkrótce też śmierć liczących się przedstawicieli tego kręgu możnych – Dobiesława z Kurozwęk prawdopodobnie w 1397¹⁶, Dymitra z Goraja w 1400¹⁷, Jana z Tęczyna w 1405¹⁸ i Jaśka z Tarnowa w 1409¹⁹ – ułatwiła Jagielle emancypację spod jego wpływów. W Horodle z grona tego stronnictwa pojawili się politycy czynni jeszcze za czasów królowej Jadwigi. Byli to Piotr Wysz – biskup poznański²⁰, Mikołaj z Gorzkowa – biskup wileński²¹, Maciej – biskup przemyski²², Krystyn z Ostrowa – kasztelan

¹⁴ E. Maleczyńska: *Spółeczeństwo polskie...*, s. 17–25.

¹⁵ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV–XV*. Warszawa 1971, s. 107–115; S. Gawęda: *Możnowładztwo małopolskie w XIV i pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów rozwoju wielkiej własności ziemskiej*. Kraków 1966, s. 54, 127.

¹⁶ R. Bubczyk: *Kariera rodziny Kurozwęckich w XIV wieku. Studium z dziejów powiązań polskiej elity politycznej z Andegawenami*. Warszawa 2002, s. 203.

¹⁷ K. Myśliński: *Dzieje kariery politycznej w średniowiecznej Polsce. Dymitr z Goraja 1340–1400*. Lublin 1981, s. 265.

¹⁸ J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 250.

¹⁹ W. Dworzaczek: *Leliwici...*, s. 132.

²⁰ S. Kijak: *Piotr Wysz biskup krakowski*. Kraków 1933, s. 7–18; I. Sułkowska-Kurasiowa: *Dokumenty królewskie i ich funkcje w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów*. Warszawa 1977, s. 148. O związkach Wysza z królową Jadwigą zob. też K. Ożóg: *Spór o biskupstwo krakowskie na tle stosunków Polski z papieżem u schyłku XIV wieku*. Kw. Hist. R.104, 1997, nr 1, s. 10–12.

²¹ M. Kosman: *Polacy w Wielkim Księstwie Litewskim. Z badań nad mobilnością społeczeństwa w dobie unii jagiellońskiej 1386–1569*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 1. Warszawa 1981, s. 350.

²² A. Strzelecka: *Maciej kanclerz królowej, biskup przemyski*. W: PSB. T. 19, s. 9–10; I. Sułkowska-Kurasiowa: *Dokumenty...*, s. 75; T.M. Trajdos: *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły (1386–1434)*. T. 1. Wrocław 1983, s. 140, 217.

← * Może do Mikołaja z Michałowa należała pieczęć z herbem Poraj i zatartym napisem w otoku (Akta unii, nr 51, pieczęć 5).

** W dokumencie mylnie podano imię Marcin. Por. *Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*. Oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko. Wrocław 1985 – cz. 2, nr 45.

*** Według identyfikacji Z. Lasockiego: *Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej w XIV i XV wieku*. Mies. Her. 1934, T. 13, s. 55.

krakowski²³, Jakub z Koniecpola – wojewoda sieradzki²⁴, Jan Ligęza – wojewoda łęczycki²⁵ i Stanisław Gamrat z Klimontowa – kasztelan połaniecki²⁶. Liczebnie nie stanowili oni większej siły, wydaje się też, że byli to ci reprezentanci obozu możnowładczego, którzy dość elastycznie podchodzili do programu inkorporacyjnego i byli skłonni do kompromisu z królem. Nawet usunięty w poprzednim roku z biskupstwa krakowskiego do Poznania Piotr Wysz w przeddzień niejako zjazdu horodelskiego został przez Jagiełłę prześlągany za krzywdę, jaka go spotkała²⁷. Również najwyższy spośród nich dostojnik świecki Krystyn z Ostrowa, od dziesiątków już lat czynny w umacnianiu unii z Litwą, cieszył się niezmiennie zaufaniem króla²⁸. Mało prawdopodobne jest, by ci dawni szermierze tendencji inkorporacyjnych mogli i chcieli na forum zjazdu przeforsować jakieś własne, odrębne koncepcje polityczne.

Najliczniej reprezentowane w Horodle było stronnictwo królewskie, tj. złożone z ludzi, których na przełomie XIV i XV wieku Jagiełło umiał pozyskać dotychczasową swoją polityką, czy związać ze sobą perspektywą awansu do grupy możnych dzięki nadaniom urzędów i poparciu w staraniach o godności duchowne.

Wśród wymienionych w dokumencie Jagiełły i Witolda świadków unii większość stanowią doradcy króla, czyli spotykani często w jego otoczeniu politycy, których sam dobierał. Skład tej rady królewskiej odzwierciedlał siły polityczne liczące się w owym momencie, potrzebne królowi dla zapewnienia skuteczności podejmowanych działań²⁹. W gronie 31 osób występujących w dokumencie, zaliczanych w tym czasie do rady królewskiej³⁰, widzimy zarówno ludzi wykreowanych na pierwszorzędnych polityków u boku

²³ J. Wyrozumski: *Ostrowski Krystyn h. Rawa*. W: PSB. T. 24, s. 564–566; S. Szczur: *Negocjatorzy unii Polski z Litwą i ich kariery*. „*Analecta Cracoviensia*” 1987, T. 19, s. 197; J. Wroniszewski: *Ród Rawiczów. Warszawice i Grotowice*. „*Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*” 1992, nr 85, s. 27–34; Tenże: *Ród Rawiczów. Współrodowcy Warszawiczów i Grotowiczów*. „*Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*” 1994, nr 86, s. 65, 145, 148.

²⁴ A. Strzelecka: *Koniecpolski Jakub h. Pobóg*. W: PSB. T. 13, s. 516–517; A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*. Łódź 1998, s. 30–38.

²⁵ J. Wyrozumski: *Ligęza Jan (Jaśko) h. Półkoźic*. W: PSB. T. 17, s. 316–317.

²⁶ T. Słowikowski: *Gamrat Stanisław h. Sulima*. W: PSB. T. 7, s. 266–267.

²⁷ S. Kijas: *Piotr Wysz...*, s. 71; G. Lichończak-Nurek: *Wojciech herbu Jastrzębiec arcybiskup i mąż stanu (ok.1362–1436)*. Kraków 1996, s. 100.

²⁸ S. Szczur: *Negocjatorzy unii Polski z Litwą i ich kariery*. „*Analecta Cracoviensia*” 1987, T. 19, s. 197; J. Sperka: *Szafrancowie...*, s. 265–266.

²⁹ I. Sułkowska-Kurasiowa: *Doradcy Władysława Jagiełły*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 2. Warszawa 1982, s. 208; G. Klimecka: *Czy rzeczywiście doradcy Władysława Jagiełły*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 4. Warszawa 1990, s. 228.

³⁰ I. Sułkowska-Kurasiowa: *Doradcy...*, s. 211–218.

Władysława Jagiełły (arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Trąbę³¹, wojewodę poznańskiego Sędziwoja z Ostroroga³² czy mniejszego nieco formatu polityka Michała Trestkę – biskupa kijowskiego³³, a także Piotra Szafranca – podkomorzego krakowskiego³⁴), jak i potomków możnych rodzin z czasów andegaweńskich (Jana z Tarnowa – wojewodę krakowskiego³⁵, Mikołaja z Michałowa – wojewodę sandomierskiego³⁶, Jana z Rzeszowa – biskupa elekta lwowskiego³⁷). Byli też spotykani niegdyś na służbie u króla węgierskiego Zygmunta Luksemburczyka: Domarat z Kobylan – kasztelan biecki, Mościc ze Stęszewa – kasztelan poznański i Janusz z Tuliszkowa – kasztelan kaliski³⁸ oraz zwolennik polityki pro luksemburskiej Zbigniew z Brzezia – marszałek koronny³⁹.

Król w 1413 roku mógł liczyć jeśli nie na współpracę, to co najmniej na przychylność osób o tej orientacji wywodzących się głównie z Wielkopolski, skoro już od 1412 roku realizował ich linię polityczną, zawierając ugodę z Zygmuntem. Byli też w Horodle doradcy Jagiełły uważani w pewnych okresach za zaufanych współpracowników Witolda: Wojciech Jastrzębiec – arcybiskup gnieźnieński⁴⁰, wspomniany już Mikołaj z Michałowa⁴¹, Grzegorz – biskup włodzimierski⁴². Ich życzliwe nastawienie do wielkiego księcia litewskiego pozwala przypuszczać, że byli politykami skłonnymi do kompromisu w powikłanych sprawach polsko-litewskich. Doradcy Jagiełły stawili się w Horodle w dużej liczbie – zarówno biskupi, jak i urzędnicy świeccy – co wskazuje na zainteresowanie tej grupy reprezentantów szlachty zasadami

³¹ T. Silnicki: *Arcybiskup Mikołaj Trąba*. Warszawa 1954, s. 36–94; J. Krzyżaniakowa: *Początki kariery Mikołaja Trąby*. Roczn. Hist. 1969, T. 35; J. Sperka: *Szafrancowie...*, s. 274–275.

³² A. Gąsiorowski: *Ostroróg Sędziwój*. W: PSB. T. 24, s. 519–523; J. Sperka: *Szafrancowie...*, s. 279–280.

³³ T.M. Trajdos: *Kościół katolicki...*, s. 60–61.

³⁴ J. Sperka: *Szafrancowie...*, s. 70–259.

³⁵ Syn Jaśka kasztelana krakowskiego (W. Dworzaczek: *Leliwici...*, s. 182–186).

³⁶ Potomek Kurozwęckich (A. Krzemiński: *Mikołaj z Michałowa i Kurozwęk zw. Biały*. W: PSB. T. 21, s. 123–126).

³⁷ T.M. Trajdos: *Kościół katolicki...*, s. 228; J. Kurtyka: „*Senex ambulans*” arcybiskup lwowski Jan Rzeszowski (1345/46–1436). „*Nasza Przyszłość*” 1992, T. 77, s. 66–67.

³⁸ A. Prochaska: *Ścibor ze Ściborzyc*. „*Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*” 1912, T. 19, s. 135–137; A. Swieżawski: *Janusz z Tuliszkowa*. W: PSB. T. 10, s. 585–586; K. Piotrowicz: *Domarat z Kobylan*. W: PSB. T. 5, s. 306–307; S.A. Sroka: *Polacy na Węgrzech za panowania Zygmunta Luksemburskiego 1387–1436*. Kraków 2001, s. 126–134.

³⁹ S. Cynarski: *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*. Warszawa 1996, s. 68–78.

⁴⁰ J. Krzyżaniakowa: *Kancelaria...*, Cz. 1, s. 45; G. Lichończak-Nurek: *Wojciech herbu Jastrzębiec...*, s. 64–65.

⁴¹ A. Krzemiński: *Mikołaj z Michałowa...*, s. 123–126.

⁴² T.M. Trajdos: *Kościół katolicki...*, s. 77.

funkcjonowania unii. Trwało zresztą, odziedziczone po okresie andegawenskim, przeświadczenie, że rada, mimo że powołana przez władcę, skupia strzegących interesów państwa odbiorców i egzekutorów obietnic składanych przez dynastię Koronie Polskiej⁴³.

Do Horodła przybyli też dość licznie mniej aktywni na arenie ogólnopolskiej i w zasadzie nie wchodzący w tym czasie do grona doradców królewskich urzędnicy usytuowani niżej w hierarchii dostojenstw, tacy jak na przykład Klemens z Mokrsk – kasztelan radomski, Jan z Królikowa – kasztelan gnieźnieński⁴⁴, czy kasztelanowie: dobrzyński, brzeski, łęczycki, kruszewicki, brzeziński, połaniecki, nakielski, małegojski, międzyrzecki i sędziowie ziem małopolskich, wielkopolskich, Polski środkowej i Kujaw. Nieliczni z nich w latach następnych dzięki awansom uzyskanym z rąk króla znajdują się w ścisłej elicie władzy⁴⁵.

Przypuszczać można, że zjazd objął także szlachtę piastującą urzędy ziemskie stojące w hierarchii poniżej sędziego, a także szlachtę nieurzędniczą, której przedstawiciele widzimy wśród pieczętujących akt zbratania z bojarami litewskimi. Byli to często ludzie bliscy królowi, jak na przykład Jan Mężyk z Dąbrowy, zasłużony dyplomata, przeznaczany do specjalnych poruczeń, m.in. w sprawach osobistych Jagiełły⁴⁶. Podobnie do stronników dworu zaliczał się Klemens Wątróbka ze Strzelc, od 1413 roku wielkorządcą krakowski⁴⁷. Natomiast Mikołaj z Sepna był zaufanym sekretarzem księcia Witolda w jego łacińskiej kancelarii⁴⁸. Z Witoldem utrzymywał też bliskie kontakty pracownik kancelarii królewskiej, autor tekstu dokumentu unii horodelskiej Stanisław Ciołek⁴⁹, pochodzący z Mazowsza, z którym związki

⁴³ K. Górski: *Kilka uwag o radzie...*, s. 136.

⁴⁴ J. Pakulski: *Familia Wawrzyńca z Królikowa herbu Zaremba do połowy XV wieku*. W: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*. Red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski. Toruń 1997, s. 239.

⁴⁵ Przykładem może być bratanek Wojciecha Jastrzębca, kasztelan brzeziński Marcin z Łubnic, Rytwian i Woli Niechanowskiej (B. Czwojdrak: *Jeszcze o rodzinie Wojciecha Jastrzębca*. St. Hist. 1997, T. 40, s. 573–586), który w 1418 r. objął kasztelanów zawichojską, a w 1425 r. został wojewodą łęczyckim (*Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluniacy XIII–XV wieku*. Spisy. Oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa. Wrocław 1985, nr A 7, A 369; *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku*. Spisy. Oprac. J. Kurtyka i inni. Wrocław 1990, nr 1163).

⁴⁶ F. Kiryk: *Mężyk Jan z Dąbrowy*. W: PSB. T. 20, s. 513–514.

⁴⁷ J. Reczek: *Klemens ze Strzelc Wątróbka*. W: PSB. T. 12, s. 590–591.

⁴⁸ M. Kosman: *Kancelaria wielkiego księcia Witolda*. St. Żr. 1969, T. 14, s. 108–109.

⁴⁹ W marcu 1413 r. odebrał sumy należne Witoldowi od zakonu krzyżackiego, a w latach późniejszych korzystał z protekcji księcia (S.H. Baden: *Stanisław Ciołek biskup poznański*. „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU”. Ser. II. 1900, T. 14, s. 306–314; Z. Kowalska: *Stanisław Ciołek (†1437), podkanclerzy królewski, biskup poznański, poeta dworski*. Kraków 1993, s. 34–35, 48, 53).

mieli też Jadwiga z Leżenic⁵⁰ i Mikołaj z Korabiewicz⁵¹. Reprezentacja szlachty w Horodle w październiku 1413 roku obejmowała więc nie tylko kręgi możnowładcze, ale to one niewątpliwie odgrywały w tym zgromadzeniu rolę wiodącą, obserwowaną wewnątrz tego stanu do połowy XV stulecia⁵².

Analiza składu zjazdu według kryterium pochodzenia terytorialnego uczestników wykazała brak przewagi jakiegokolwiek grupy, która mogłaby uzasadniać wniosek o szczególnym zainteresowaniu sprawami unii na przykład możnych z Małopolski. W równie reprezentatywnej grupie wystąpili tu Wielkopolanie, mieszkańcy Kujaw i Polski środkowej. Obraz taki wynika być może z faktu, że podstawą wnioskovania jest głównie lista świadków aktu unii, wskazująca tylko na członków rady królewskiej i urzędników zobowiązanych niejako z tego tytułu do przybycia, ale i lista osób pieczętujących akt adopcji herbowej zawiera nazwiska szlachty z różnych części Polski. Stwierdzenie to może umacniać pogląd, że był to zjazd inicjowany przez władcę, aktywność zaś innych czynników politycznych – w tym i możnych – była ograniczona, bez szczególnego zaangażowania ze strony ewentualnie zainteresowanych ugrupowań.

Liczny – jak się wydaje – udział szlachty polskiej w zjeździe horodelskim potwierdza informację Długosza, że był on zaplanowany dużo wcześniej⁵³. Już jesienią 1412 roku założenia nowej unii mogły być przedmiotem narad króla z Witoldem i panami polskimi i spotkań z przedstawicielami poszczególnych ziem w trakcie ich objazdów⁵⁴. Był zatem czas na przygotowanie gruntu dla przyjęcia zamierzonych zmian w stosunkach polsko-litewskich. H. Łowmiański wskazywał, że unia w Horodle była demonstracją jedności polityki Polski i Litwy wobec zakonu krzyżackiego, próbującego poróżnić oba państwa⁵⁵. Hasło umocnienia unii dla wspólnej obrony przed tym zagrożeniem, widoczne w narracji aktu horodelskiego⁵⁶, szczególnie przydatne mogło być w propagandzie skierowanej do rycerstwa, natomiast bardziej

⁵⁰ A. Strzelecka: *Jadwiga herbu Leliwa*. W: PSB. T. 10, s. 306.

⁵¹ A. Supruniuk: *Krąg rodzinny Andrzeja z Korabiewicz herbu Szarza*. W: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*. Toruń 1997, s. 268.

⁵² K. Górski: *Rycerstwo i szlachta wobec możnowładztwa...*, s. 838–840.

⁵³ *Joannis Dlugossii seu Longini canonici Cracoviensis Historiae Polonicae libri XII*. Ed. I. Pauli. T. 4. Cracoviae 1877, s. 152–153.

⁵⁴ J. Krzyżaniakowa: *Rok 1413*. W: *Pax et bellum*. Red. K. Olejnik. Poznań 1993, s. 81; K. Myśliński: *Król Władysław Jagiełło a unia horodelska – przyczynek do charakterystyki władcy*. „Lituano-Slavica Poznaniensia. Studia Historica” 1995, T. 7, s. 130–131.

⁵⁵ H. Łowmiański: *Unia polsko-litewska...*, s. 74.

⁵⁶ Akta unii, nr 51, s. 63–64: „Volentes tamen terras praedictas Lyttwaniae propter hostiles insultus et insidias Cruciferorum et eis adhaerentium ac aliorum quorumcumque inimicorum, qui praefatas terras Lyttwaniae et regnum Poloniae demoliri nituntur et in ipsorum destructionem machinantur, in certitudine, securitate et tutela melioribus reponere [...]”.

wytrawni politycy niewątpliwie dostrzegali konsekwencje proponowanych postanowień dla układu sił wewnątrz polsko-litewskiej sceny politycznej.

Jakie stanowisko wobec nich zajęła reprezentacja polskiego społeczeństwa szlacheckiego? Obóz możnowładczy zainteresowany był utrzymaniem unii z Litwą nie tylko ze względu na zagrożenie krzyżackie, które po 1410 roku nie przedstawiało się zbyt poważnie, ale i z obawy, że w razie zerwania tego związku wyrośnie nowe niebezpieczeństwo na wschodniej granicy: konflikt z Litwą rządzoną przez Witolda, polityka bardzo utalentowanego i ambitnego. Przedmiotem trwających w ramach unii sporów była przynależność ziem ruskich, gdzie szlachta polska, w tym możni, widziała możliwość bogacenia się dzięki kolonizacji rozległych terenów na wschodzie⁵⁷. Ale możnowładztwo działało nie tylko w swoim grupowym interesie – niejednokrotnie wykazywali jego przedstawiciele umiejętność spojrzenia na problemy polityki wewnętrznej i zewnętrznej z pozycji polskiej racji stanu, w interesie państwa polskiego⁵⁸. Spodziewać się więc można, że z podobną troską o dobro ogólne podchodzili panowie zgromadzeni w Horodle do spraw unii z Litwą. Mało prawdopodobne jest jednak mniemanie, spotykane w wypowiedziach niektórych dawniejszych historyków, że inicjatywa zwołania zjazdu wyszła od możnych polskich⁵⁹.

Panowie polscy dostrzegali niewątpliwie cele Jagiełły, współpracującego z Witoldem w sprawach polsko-litewskich. Współdziałanie obu Litwinów wzmacniało pozycję króla również w stosunkach z możnymi, co zapewne nie było mile widziane w tych kręgach, jednak potrzeba utrzymania unii, a nawet jej umocnienia, uznawana była przez wszystkie czynniki polityczne Polski i Litwy. Nie wydaje się zatem, by w 1413 roku groziło zerwanie związku. Przedmiotem obrad w Horodle miały być jedynie zasady połączenia obu organizmów politycznych, co do których rozbieżności poglądów mogły być poważne. Wprawdzie inkorporacyjne plany panów polskich rozbiły się o poczynania Witolda i bojarów litewskich już w końcu XIV wieku, a Polacy zgodzili się w 1401 roku w Radomiu na odrębność prawną Litwy i poprzestanie na zwierzchnich uprawnieniach króla i Korony Polskiej⁶⁰, to jednak

⁵⁷ H. Samsonowicz: *Polska monarchia Jagiellonów: kraj, społeczeństwo, polityka*. „Przegląd Humanistyczny” R. 23, 1979, nr 7/166, s. 76–78.

⁵⁸ S. Kutrzeba: *Charakter i wartość unii polsko-litewskiej*. W: *Księga pamiątkowa ku czci 400. rocznicy wydania pierwszego statutu litewskiego*. Wilno 1935, s. 11.

⁵⁹ J. Szujski: *Dzieje Polski*. T. 2. Lwów 1862, s. 38; J. Caro: *Geschichte Polens*. T. 3. Gotha 1869; E. Maleczyńska. W: *Historia Polski*. Red. H. Łowmiański. T. 1. Cz. 1. Warszawa 1969, s. 580.

⁶⁰ L. Kolankowski: *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*. T. 1. Warszawa 1930, s. 76–77; S. Kutrzeba: *Charakter prawny związku Polski z Litwą 1385–1569*. W: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków w Wilnie*. Lwów 1935, s. 170; J. Bardach: *Krew i Lublin. Z problemów unii polsko-litewskiej*. W: *Tenże: Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVII w.* Warszawa 1970, s. 39–40.

przyjęte wtedy rozwiązania miały tylko tymczasowy charakter z uwagi na dożywotnią jedynie władzę Witolda, bez prawa jej dziedziczenia, jak i ze względu na niepewne uprawnienia potomków Jagiełły do tronu polskiego.

Dla nadania trwałości unii polsko-litewskiej należało uzgodnić rozwiązania umożliwiające w przyszłości utrzymanie związku bez konfliktów grożących w razie śmierci Witolda lub Jagiełły. Narastającą wśród możnych polskich świadomość z jednej strony siły litewskiej, widocznej m.in. w dobie Wielkiej Wojny z zakonem krzyżackim, a z drugiej strony konieczności uregulowania kwestii przekazywania władzy w połączonych państwach, umieli wykorzystać król i książę dla przeprowadzenia planów gwarantujących dynastii utrzymanie się na tronie polskim. Najbardziej korzystnym z ich punktu widzenia rozwiązaniem było przyznanie potomkom króla uprawnień dziedzicznych, ale plany te budzić mogły sprzeciwy możnych polskich, pozbawianych w ten sposób wpływu na obsadzanie tronu. W Horodle jednak możliwy stał się kompromis między zamierzeniami władcy i aspiracjami panów. Wynikało to ze stworzonych przez Jagiełłę korzystnych dla niego układów politycznych wewnątrz grupy możnowładców; pozycję króla wspierały też sukcesy w wojnie z zakonem i bardzo zręczne posunięcia dyplomatyczne poprzedzające wydarzenia z 1413 roku. Zawarcie w początkach 1412 roku przymierza z austriacką linią Habsburgów (małżeństwo siostrzenicy Jagiełły Cymbarki z Ernestem Żelaznym)⁶¹ i rozerwanie nieprzyjaznego Polsce aliansu Zygmunta Luksemburczyka z Krzyżakami w marcu 1412 roku na zjeździe w Lubowli⁶², wzmocniły politycznie Jagiełłę nie tylko na zewnątrz państwa, ale i w układach ze szlachtą w Polsce, m.in. poprzez danie satysfakcji zwolennikom orientacji prozachodniej w polityce zagranicznej.

W akcie unii, zredagowanym w Horodle 2 października 1413 roku, zawarto przyznanie praw do sukcesji tronu polskiego dzieciom Jagiełły, co wyrażono w artykule mówiącym, że wspólna z Litwinami elekcja nowego króla przewidziana jest tylko wtedy, gdyby Jagiełło zmarł bezdzietnie. W ten sposób zyskał król aprobatę świadkujących na akcie unii panów koronnych dla dziedziczości władzy w Polsce. Wątpliwości, czy tak było istotnie, wyrazili niektórzy historycy, wskazując, że w dokumencie panów polskich ten punkt został pominięty⁶³. Należy jednak brać pod uwagę, że w przeciwieństwie do aktu wystawionego w Radomiu w 1401 roku, dokument wydany

⁶¹ K. Jasiński: *Przymierze polsko-austriackie w 1412 r. ze szczególnym uwzględnieniem małżeństwa Cymbarki księżniczki mazowieckiej z Ernestem Żelaznym księciem austriackim*. W: *Prace z dziejów państwa i zakonu krzyżackiego*. Red. A. Czachorowski. Toruń 1984, s. 125–145.

⁶² Por. E. Maleczyńska: *Spółeczeństwo polskie...*, s. 75–78.

⁶³ S. Kutrzeba: *Unia Polski z Litwą*. W: *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*. Warszawa 1914, s. 501; O. Halecki: *Dzieje unii jagiellońskiej*. T. 1. Kraków 1919, s. 210–211; J. Krzyżaniakowa: *Kancelaria...*, Cz. 1, s. 231.

przez szlachtę polską w Horodle nie dotyczył uregulowań państwowo-prawnych, lecz był jedynie aktem adopcji herbowej, czyli odnosił się do sfery układów społecznych, trudno więc oczekiwać w nim powtórzenia postanowień unii. Wystarczającym dowodem akceptacji rozwiązań umieszczonych w akcie króla i Witolda, a więc we właściwym dokumencie unii horodelskiej, jest poświadczenie go przez 54 dostojników wyszczególnionych na liście świadków. Konsekwencją owej zgody był hołd złożony przez nich na zjeździe w Jedlni córce króla i Anny Cylejskiej Jadwidze jako przyszłej władczyni Polski⁶⁴.

Śladem pewnej opozycji możnych polskich wobec tego rozwiązania może być jedynie sformułowanie zawierającego je artykułu, jak gdyby ukrywające ciężar gatunkowy tej decyzji w postanowieniu o wspólnej z Litwinami elekcji władcy po wymarciu Jagiellonów. Tak ujęta zasada była łatwiejsza do przeforsowania w trakcie obrad zjazdu. Z późniejszych wydarzeń wynika, że umacniające się w końcowym okresie rządów Jagiełły stronnictwo możnowładcze pod przewodnictwem Zbigniewa Oleśnickiego wykorzystało owo niezbyt zdecydowane sformułowanie gwarancji dziedziczności dla potomków króla i wymogło na Jagiellach przywileje za cenę wyraźnego uznania praw sukcesyjnych jego synów⁶⁵.

Drugim nowym wśród zasad związku polsko-litewskiego elementem, pojawiającym się w unii horodelskiej, było dopuszczenie możliwości obioru wielkiego księcia litewskiego po śmierci Witolda. Część historyków traktuje to jako dalsze ustępstwo Polaków wobec separatyzmu litewskiego, rezygnację z inkorporacji przewidzianej w unii wileńsko-radomskiej⁶⁶. Dążenie możnych polskich do całkowitego wchłonięcia Litwy kwitować miały

⁶⁴ Data hołdu nie jest ustalona w sposób pewny: L. Kolankowski przyjmował Zapusty 1413 r. (*Dzieje Wielkiego Księstwa...*, T. 1. s. 145), O. Halecki (*Dzieje unii...*, T. 1. s. 237) i A. Prochaska (*Przyczynki krytyczne do dziejów unii*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU” 1896, T. 33 s. 121–122) dopuszczali też Zapusty 1414 r. Ostatnio J. Sperka opowiedział się za początkiem marca 1413 r. (*Osobiste akty hołdownicze panów polskich z okresu panowania Władysława Jagiełły*. W: *Spółczesność Polski średniowiecznej*. Red. K.S. Kuczyńskiego. T. 7. Warszawa 1996, s. 235).

⁶⁵ A. Prochaska: *Przyczynki krytyczne...*, s. 122. J. Nikodem w dwu obszernych artykułach poświęconych postawie Zbigniewa Oleśnickiego wobec unii z Litwą (*Zbigniew Oleśnicki wobec unii polsko-litewskiej do śmierci Jagiełły*. „*Nasza Przyszłość*” 1999, T. 91, s. 101–151; *Zbigniew Oleśnicki wobec unii polsko-litewskiej w latach 1434–1453*. „*Nasza Przyszłość*” 1999, T. 91, s. 85–135) wyraził pogląd, że Oleśnicki nie przewodził opozycji możnowładców małopolskich u schyłku rządów Władysława Jagiełły i nie było sprzeczności między polityką dynastyczną króla a dążeniami panów koronnych. Argumentacja tych tez nie do końca przekonuje, jednak polemikę trzeba odłożyć na inne miejsce.

⁶⁶ J. Dąbrowski: *Dzieje Polski średniowiecznej*. T. 2. Kraków 1926, s. 276; H. Łowmiański: *Witold wielki książę litewski*. Wilno 1930, s. 54 (inaczej w pracy: *Z zagadnień spornych...*, s. 108); S. Kutrzeba: *Unia Polski z Litwą...*, s. 504; K. Myśliński: *Król Władysław Jagiełło...*, s. 123.

sformułowania przejęte z aktu krewskiego o złączeniu i wcieleniu państwa litewskiego do Korony⁶⁷. Miały one jednak tylko walor propagandowy, wytwarzały bowiem przeświadczenie o jednolitości państwa Jagiełły w oczach Europy⁶⁸. Możliwość rozciągnięcia politycznej kontroli nad Litwą dawało politykom polskim zastrzeżenie w akcie horodelskim udziału panów koronnych w desygnacji następców Witolda.

Zarówno gwarancje dziedziczności, jak i możliwość utrzymania władzy wielkiego księcia na Litwie leżały głównie w interesie Jagiełły, sądzić więc można, że zgromadzeni w Horodle uczestnicy zjazdu przystali na program forsowany przez króla. Wstępna zgoda panów polskich na zasady ujęte później w akcie horodelskim musiała być wyrażona jeszcze przed zjazdem⁶⁹ – wskazują na to sprawny i zdaje się bezkonfliktowy jego przebieg. Było to pójściem na kompromis z dynastią, która ze swej strony dopuszczała praktykowane wcześniej i dobrze widziane przez koła koronne wspólne zjazdy panów polskich i litewskich w Lublinie i Parczewie dla uzgadniania spraw interesujących obie strony, co dawało tym czynnikom większe możliwości wywierania nacisku na władców⁷⁰. Przepis ten nie wprowadzał wprawdzie nic nowego, ale zapisanie tej formy konsultacji w uroczystym akcie unijnym nadawało jej nowe znaczenie – zjazdy zyskiwały rangę konstytucyjną jako gremia zwoływane wprawdzie dowolnie przez monarchów, ale dysponujące prawem wypowiedzania się w sprawach interesujących polityków obu państw.

Na zjeździe w Horodle dokonano aktu adopcji bojarów litewskich do herbów szlachty polskiej. Było to jednoznaczne z nadaniem wymienionym w akcie bojarom praw równych ze stanem szlacheckim w Polsce, zobowiązano się przy tym do wspierania Litwinów przeciw ich wrogom i w innych potrzebach oraz wstawiania się u władców w celu uzyskania nowych łask. Zastanowić się wypada, kto był inicjatorem owych posunięć i jak się do tego faktu odnosiło możnowładztwo. Witold, o którym Jan Długosz pisał, że dokonał wyboru bojarów obdarzonych polskimi herbami⁷¹, nie zdaje się być bezpośrednio zainteresowany rozszerzaniem na Litwie polskich wzorów ustrojowych, trudno więc byłoby widzieć w nim inicjatora adopcji. Natomiast Władysław Jagiełło mógł dostrzegać w zbliżeniu społeczeństwa Polski i Li-

⁶⁷ S. Kutrzeba: *Charakter prawny...*, s. 171; H. Łowmiański: *Witold...*, s. 53.

⁶⁸ J. Krzyżaniakowa: *Kancelaria...*, Cz. 1, s. 232; Taż: *Rok 1413...*, s. 83.

⁶⁹ Tak sądzi też J. Krzyżaniakowa: *Rok 1413...*, s. 81.

⁷⁰ A. Sochacka: *Zjazdy polsko-litewskie w Lublinie i Parczewie w czasach Władysława Jagiełły*. W: „*Annales UMCS*”. Sec. F. Vol. 42/43. Lublin 1986/1987, s. 65–80.

⁷¹ Z polityką Witolda wiązał ów akt adopcji H. Łowmiański: *Witold...*, s. 103–104; Tenże: *Z zagadnień spornych...*, s. 114; Tenże: *Uwagi w sprawie podłoża...*, s. 415. Wątpliwości co do prawdziwości informacji Długosza w tej kwestii sformułował E. Banionis w rozprawie o bojarstwie litewskim w Horodle (cyt. za J. Kiaupienę: *Historiografia...*, s. 122).

twy własne korzyści; przede wszystkim przez zaspokojenie aspiracji bojarów litewskich do uprawnień zbliżonych do praktyki koronnej zyskiwał tam grono zwolenników własnej polityki, a może i spodziewał się zneutralizować w ten sposób separatyzm litewski. Wydaje się, że król – nie dzieląc autonomicznych koncepcji Witolda, ale z konieczności czyniąc na ich rzecz ustępstwa w sferze władzy zwierzchniej – starał się jednocześnie o unifikację obu części swego władztwa w sferze organizacji społecznej i w systemie zarządu, czemu służyły tworzone na Litwie na wzór polski urzędy ziemskie i rada wielkoksiażęca⁷².

Za tezę przyznającą inicjatywę adopcji królowi Polski przemawiać zdaje się też lista osób pieczętujących ten akt ze strony polskiej. Dotychczasowa literatura analizowała skład tej grupy od strony rodów udzielających herbów⁷³. Jednak badania nad funkcjonowaniem organizacji rodowej szlachty polskiej wykazują, że w początkach XV wieku pierwszorzędne znaczenie zyskują związki rodzinne, a przynależność do rodu odgrywa już mniejszą rolę⁷⁴. Dlatego przechodząc do porządku nad retoryką samego dokumentu, mówiącego o złączeniu *cum domo, stirpe, genealogia* itp., bardziej uzasadnione jest spojrzenie na osoby pieczętujące akt jako reprezentantów rodzin. Znamienne jest na przykład, że przyjęcie do herbu Leliwa Moniwida (wojewody wileńskiego) potwierdziła przywieszeniem swej pieczęci domniemana jego żona, szlachcianka polska Jadwiga z Leżenic⁷⁵, a nie obecny w Horodle Leliwa Jan z Tarnowa (wojewoda krakowski). Podobnie pieczęć z herbem

⁷² Por. L. Kolankowski: *Dzieje Wielkiego Księstwa...*, T. 1, s. 118, 220. L. Korczak (*Litewska rada...*, s. 15–19) genezę rady wielkoksiażęcej łączy z zabiegami Witolda o pozyskanie wiernych i doświadczonych współpracowników. Nie przeczy to jednak tezie, że to Jagiełło przyczynił się do instytucjonalizacji tego gremium, co ograniczało w pewnym stopniu swobodę doboru doradców przez wielkiego księcia. Pogląd, że „Jagiellonowie nie dążyli do szybkiej unifikacji i centralizacji państwa” (J. Wiesiołowski: *Episkopat...*, s. 238) odnieść można do sytuacji zmienionej za Kazimierza Jagiellończyka.

⁷³ W. Semkowicz: *Braterstwo szlachty polskiej z bojarstwem litewskim w unii horodelskiej 1413 roku*. W: *Polska i Litwa w dziejowym stosunku...*, s. 430–432; O. Halecki: *O początkach szlachty i heraldyki na Litwie*. Kw. Hist. 1915, T. 29, s. 182–196.

⁷⁴ Wynika to m.in. z pracy M. Koczerskiej: *Świadomość genealogiczna możnowładztwa polskiego w XV wieku. Podstawy i środki wyrazu*. W: *Spółczesność Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 2. Warszawa 1982, choć autorka nie sformułowała tego wniosku, tropiąc raczej przejawy trwania świadomości rodowej szlachty polskiej. Natomiast według ustaleń A. Gąsiorowskiego (*Rotacja elity...*, s. 286) u podstaw awansu w elicie leżały związki rodzinne, a nie rodowe.

⁷⁵ W. Semkowicz: *O litewskich rodach bojarskich zbratanych ze szlachtą polską w Horodle roku 1413*. W: „Lituano-Slavica Poznaniensia. Studia Historica”. T. 3. Poznań 1989, s. 14–27; A. Strzelecka: *Jadwiga herbu Leliwa*. W: PSB. T. 10, s. 306. J. Ochmański nie utożsamia żony Moniwida Jadwigi z panią z Leżenic, uznając tylko na podstawie milczenia źródeł, że zmarła ona ok. 1408 r. (*Litwin Moniwid pod Grunwaldem*. W: *Pax et bellum...*, s. 172–173).

Półkoza przywiesił Jan z Bogumiłowic (kasztelan czechowski), a nie wyżej w hierarchii stojący jego współrodowcy Jan Ligęza (wojewoda łęczycki) lub Michał z Bogumiłowic (kasztelan sandomierski). W Horodle był też noszący herb Pobóg Jakub z Koniecpola (wojewoda sieradzki), ale pieczęć z tym godłem przywiesił Piotr z Kozłowa, nie piastujący żadnego urzędu. Gdyby adopcja miała rzeczywiście rodowy, a nie rodzinny charakter, wtedy dla bojarów litewskich istotne znaczenie miałyby zgoda na nią seniorów rodu, czyli najwyżej w hierarchii społecznej stojących ich przedstawicieli⁷⁶. Skoro jednak pieczęci tych seniorów nie widzimy, przyjąć należy, że wystarczała zgoda rodziny osoby adoptującej. Dobór owych rodzin dokonywał się prawdopodobnie na zasadzie wykorzystania już wcześniej zadzierzgniętych związków krewniaczych czy kontaktów osobistych Polaków z przedstawicielami społeczeństwa litewskiego⁷⁷, a także zapewne przez pozyskiwanie dla idei adopcji przychylnych królowi polityków.

Drugą grupę stanowili wśród nich przedstawiciele średniej szlachty, rodzin wspinających się dopiero dzięki współpracy z królem po szczeblach awansów. Byli to dla przykładu: Dobiesław z Oleśnicy – kasztelan wojnicki, Jan ze Szczekocin – kasztelan lubelski, Florian z Korytnicy – kasztelan wiślicki, Janusz z Tuliszkowa – kasztelan kaliski, Jan z Bogumiłowic – kasztelan czechowski, Jan Kuropatwa z Łąncuchowa – kasztelan zawichojski, Marcin z Kalinowy – kasztelan sieradzki, Stanisław Gamrat z Klimuntowa – kasztelan połaniecki. Jest to jakgdyby drugi garnitur członków rady królewskiej, brak natomiast – poza kilku wyjątkami – dostojników wysoko postawionych i bardziej niezależnych od władcy. Wspomniane wyjątki to arcybiskup Mikołaj Trąba, biskup krakowski Wojciech Jastrzębiec i Sędziwój z Ostroroga wojewoda poznański, czyli ludzie od dawna związani z polityką królewską, oraz biskup wileński Mikołaj z Gorzkowa, uważany za stronnika panów krakowskich, ale wyraźnie w większym stopniu niż inni zainteresowany sprawi litewskimi.

Trudno przez pryzmat składu osób pieczętujących akt adopcji dopatrzeć się entuzjazmu panów polskich dla tej koncepcji, uzasadniającego pogląd, że byli oni – jak sugerują niektórzy historycy – inicjatorami zbratania bojarów i szlachty polskiej w celu zacieśnienia współdziałania w stosunkach z władcą⁷⁸. Bardziej uzasadniony wydaje się wniosek, że to mający perspektywę dziedzicznego władania Polską i Litwą Jagiełło przygotowywał w ten

⁷⁶ Por. J. Bieniak: *Rody rycerskie jako czynnik struktury społecznej w Polsce XIII–XV wieku. (Uwagi polemiczne)*. W: *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*. Red. H. Łowmiański. Warszawa 1973, s. 188–190.

⁷⁷ W. Semkowicz: *Braterstwo szlachty...*, s. 422–432, 436–437; O. Halecki: *O początkach szlachty...*, s. 196; Tenże: *Przyczynki genealogiczne do dziejów układu krewskiego*. Mies. Her. 1935, T. 14, s. 111.

⁷⁸ W. Semkowicz: *Braterstwo szlachty...*, s. 430–431, 440; O. Halecki: *Dzieje unii...*, T. 1, s. 213, 215.

sposób grunt pod unifikację obu społeczeństw, że umiał dla tego celu zyskać poparcie Witolda i udział w jego realizacji części możliwych i szlachty z tzw. stronnictwa dworskiego, natomiast bardziej niezależne kręgi możliwych umiał skłonić do przyzwolenia na ten akt, traktowany jednak przez nich z pewną rezerwą, może nawet nieufnością, skoro wśród sygnatariuszy zabrakło najwyższych polskich dygnitarzy. Przyczyny takiej ich postawy tkwiły – być może – w chęci pozostawienia sobie jakiejś strefy niezależności, mimo przyjętego kompromisu, a prawdopodobnie również w niechęci do Litwinów, widocznej m.in. w sądach głoszonych przez Jana Długosza, będącego wyrazicielem opinii tego kręgu polityków⁷⁹.

Rozważania nad stosunkiem możnowładztwa polskiego do postanowień zjazdu horodelskiego nasuwają następujące wnioski:

- w zjeździe w Horodle uczestniczyła bardzo szeroka reprezentacja szlachty polskiej;
- zdecydowaną większość wśród zgromadzonych stanowili zwolennicy polityki Jagiełły, którzy dominowali w tym czasie również w radzie królewskiej – było to wynikiem osłabienia wyrosłego w czasach andegawenckich ugrupowania niezależnych możnowładców krakowskich oraz zręcznego kilkunastoletniego budowania przez króla własnego stronnictwa;
- szlachta polska, w tym grupa możliwych, dążyła do utrzymania i umocnienia unii z Litwą;
- sprzyjający układ sił w radzie koronnej i przychylne nastroje szlachty wykorzystali Jagiełło i Witold do przeforsowania w Horodle korzystnego dla dynastii modelu unii;
- zgoda na brzmienie artykułów gwarantujących Jagiellonom sukcesję w Polsce, odrębną władzę na Litwie, przy ujednoliceniu instytucji państwowych i zakresu uprawnień szlachty i bojarów, była ze strony możliwych polskich pójściem na kompromis z Władysławem Jagiełłą i czynnikami politycznymi Litwy za cenę niewielkich tylko ustępstw, dopuszczających Polaków do współudziału w decyzjach dotyczących spraw litewskich;
- inicjatywie Jagiełły, współpracującego z Witoldem, należy też przypisać akt adopcji bojarów litewskich do herbów szlachty polskiej;
- akcję tę poparli nieliczni możni bliscy dworowi oraz przedstawiciele bardziej zależnej od władcy średniej szlachty, natomiast główne siły możnowładcze zachowały wobec niej rezerwę.

Tak sformułowane wnioski prowadzą do stwierdzenia, że postanowienia unii horodelskiej były porażką dawnego inkorporacyjnego programu możliwych polskich, nie został on jednak zapomniany. Zepchnięte w początkowych

⁷⁹ J. Kłoczowski: *Polacy a cudzoziemcy w XV wieku. W: Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej (ksenofobia i postawa otwarta)*. Warszawa 1973, s. 58; I. Janik: *Litwa i Litwini w świadomości społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*. Łódź 1983, s. 51–52.

latach XV wieku na dalszy plan siły możnowładcze odzyskały liczącą się pozycję polityczną w końcowym dziesięcioleciu panowania Jagiełły i znów hasła inkorporacyjne stały się orężem w walce z królem, przeciwwagą dla wzmocnionej w oparciu o niezależną Litwę pozycji władcy.

Reminiscencją niepomyślnej oceny wydarzeń doby unii horodelskiej w kręgach możnowładczych zdaje się być bardzo podejrzliwy stosunek Jana Długosza do poczynąń księcia Witolda w latach 1411–1414, gdy według opinii tego historyka realizował on tylko interesy litewskie wbrew polskiej racji stanu⁸⁰.

⁸⁰ M. Kosman: *Polacy o Litwinach (do połowy XVI wieku)*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 3. Warszawa 1985, s. 419.